

# Na dzień Zmartwychwstania



MARIA KONOPNICKA

DAMNATA

## *Na dzień Zmartwychwstania*

Zawczasnie dla nas zmartwychwstałeś Panie!  
Bo nam to trzecie nie weszło zaranie,  
Co ponad groby jutrzeńki rozściela;  
A jest żywota hasłem i wesela.

Jeszcze nas zewsząd otacza noc głucha,  
Całun nam więzi i ciała i ducha,  
A przy tej czarnej mogilnej pieczarze,  
Snu wiekowego strzegąc — stoją straże.

Tys nam ich jeszcze nie przeraził Chryste,  
Powracający, jak słońce ogniste,  
Jeszcze orężem o pierś naszą wsparty,  
Wróg niespokojne odprawia tu warty.

Zawczasnie dla nas zmartwychwstałeś Boże!  
Bo nam nie błysły cudowne te zorze,  
Co wysrebrzają grobowe kamienie,  
I umęczonym piersiom dają tchnienie.

Jeszcze się dźwignąć nie może ta głowa,  
Którą nam gałąź zraniła cierniowa;  
Jeszcze do życia nie wznoszą się ręce,  
Przebite gwoźdźmi w krzyżowej swej męce.

Jeszcze się w gwiazdy nie błysły nam rany,  
Jeszcze się krwawi grzbiet srodze smagany,  
A twarz z ślin wzgardy obeschnąć nie może...  
Zawczasnie dla nas zmartwychwstałeś Boże!

Nad polem naszym słoneczna tarcz złota,  
Którą zczerniałą widziała Golgota,  
Dotąd nam stoi w wiekowym zaćmieniu,  
Dotąd czuć ziemię w przestrachu i drzeniu.

Nad polem naszym czerwone miesiące,  
Na chmurach leżą, jak sierpy krwawiące,  
A po mogiłach, co jęczą w żalości,  
Zdawna umarłe ruszają się kości.

Pod błękitami, wśród tego zaćmienia  
Braterstwa ludów i ludów sumienia,  
Tkwi jeszcze krzyż nasz i ziemię przeraża  
Cieniem owego krwawego cmentarza...

Jeszcze nad nami urąga się tłuszcza,  
Jeszcze nas Bóg nasz i Ojciec opuszcza  
I krzyk zwątpienia słyhać i wołanie:  
Zawczasie dla nas zmartwychwstałeś Panie!

W pragnieniu ducha trucizną pojeni,  
Z sercem, co za cel służyło ościeni,  
Krwi oddajemy i życia ostatek,  
Wśród jęku ziemi i synów i matek.

A tam o szatę naszą całodzianą  
Los skrwawionemi dłońmi pomiotano  
I rozdzielono to, co było bliźnie,  
I co się jednym czuło w tej ojczyźnie.

O to się jeszcze targ sprośny odbywa,  
Dłoń krzywdzicieli wyciąga się chciwa,  
Temu po morze i temu po morze...  
Zawczasie dla nas zmartwychwstałeś Boże!

Jeszcze nie zeszedł ci jaśni, ci biali,  
Których dłoń gład nam grobowy odwali,  
Jeszcze nie zeszedł do naszej ciemnicy  
Duch, który bije jak grom błyskawicy.

Noc przeminęła, i ciężka, i długa,  
I dzień mogilny przeszedł i noc druga...  
I znowu ranek i znów wielkie cienie,  
A nas jutrzeńskie nie budzą promienie!

I smutno wkoło — i ziemia bez ducha  
Tchów wskrzeszających pożąda, a słucha,  
Kiedyż się słońcem wyłocą otchłanie?...  
Zawczasie dla nas zmartwychwstałeś Panie!

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/damnata-na-dzien-zmartwychwstania/>

Tekst opracowany na podstawie: Maria Konopnicka, *Damnata*. Poezye, wyd. Seyfarth i Czajkowski, Lwów 1900.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) na podstawie tekstu dostępnego w serwisie Wikiźródła (<http://pl.wikisource.org>). Redakcję techniczną wykonała Paulina Choromańska, a korektę ze źródłem wikiskrybowie. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przełącz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

**Wspieraj Wolne Lektury** i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przełącz darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.